Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

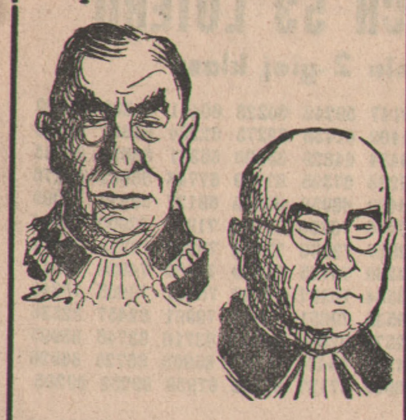
Wydanie B.

Prenumerata mies. zł 120
z odnosz. do domu zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Niedziela, dnia 20 czerwca 1948 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 8086 | Nr 166

Z procesu Buehlera



Członkowie Najwyższego Trybunału Narodowego: przewodniczący NTN dr Alfred Eimer oraz prokurator dr Cyprian.

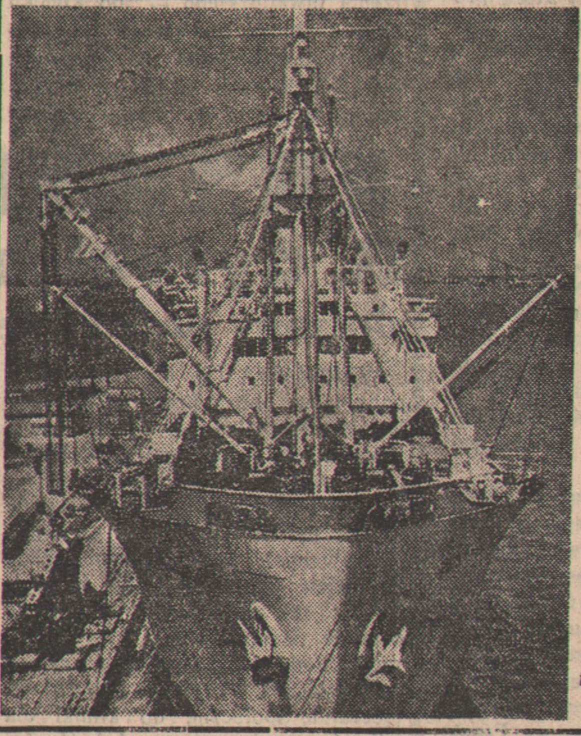
Przed palestyńską konferencją pokojową

Żydzi i Arabowie wyrazili zgodę na odbycie rozmów

LONDYN (obsł. wł.) Zarówno Żydzi jak i Arabowie wyrazili zgodę na odbycie konferencji na wyspie Rhodos. Rozmowy, którym ma przewodniczyć hr. Bernadotte, mają na celu doprowadzenie do zawarcia układu pokojowego w Palestynie. Obrady palestyńskiej konferencji pokojowej rozpoczną się prawdopodobnie już wkrótce.

Żydzi zgodzili się na wzięcie udziału w obradach pod dwoma warunkami: uznania państwa Izrael i swobodnej imigracji Żydów do Palestyny. Arabowie, choć przyjęli zaproszenie, nie będą jednakże pertraktowali bezpośrednio z Żydami, gdyż oznaczałoby to uznanie państwa Izrael.

Z Lake Succes, siedziby ONZ pod Nowym Jorkiem przybył do Palestyny pierwszy oddział umundurowanych i uzbrojonych żołnierzy ONZ, w liczbie 50, którzy zostali dołączeni do pomocy obserwatorów wojskowych, pilnujących z ramienia ONZ dotrzymania warunków rozejmu.



S/S „KOSCIUSZKO"

Nowy frachtowiec GAL-u s/s „Kościuszko" podczas próby jego gigantycznego dźwigu przy ładunku 143 ton ciężaru.

Nota Rządu RP do W. Brytanii

LONDYN. Ambasador polski w Londynie złożył min. Bevinowi notę rządu polskiego, protestującą przeciwko zaleceniom konferencji londyńskiej w sprawie Niemiec. W nocie tej rząd polski zarzuca 6 ministrom naruszenie układów międzynarodowych dotyczących Niemiec.

Podpisanie polsko-węgierskiego paktu przyjaźni

WARSZAWA (PR). Wczoraj o godz. 19,30 odbyło się w Belwederze uroczyste podpisanie polsko - węgierskiego układu przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy.

Naukowcy z zagranicy przyjadą do Polski

LONDYN (obsł. wł.). Z ramienia światowej organizacji zdrowia przybędzie do Polski międzynarodowy zespół lekarski. W skład ekipy wchodzą naukowcy amerykańscy, brytyjscy, czechosłowaccy, niemieccy i szwajcarscy.

Attlee i Bevin „studiują" churchillowskie plany

LONDYN (obsł. wł.) Attlee i Bevin oświadczyli, że zajmą się przestudiowaniem uchwał konferencji haskiej, dot. stworzenia Paneuropy.

Drugi dzień procesu BUEHLERA

Zastępca Franka nic nie wiedział o istnieniu... obozów koncentracyjnych

KRAKÓW (PAP) Prokurator Cyprian postawił wczoraj wniosek o wyświetlenie w jednym z kin krakowskich — jako części przewodu sądowego — pewnej ilości „tygodników filmowych G. G." wyświetlanych za czasów okupacji w celach propagandy w Polsce i na terenie Rzeszy.



Buehler

Po wniosku prokuratora zeznaje w dalszym ciągu Buehler. Oskarżony robi wrażenie wytrawnego prawnika. Długie godziny więzienne poświęcił na przygotowanie sobie obrony. Trzyma się taktyki zaprzeczania, a ciężar winy przesuwa na tych, których dotknęła już ręka sprawiedliwości, zwłaszcza na Franka i Himmlera.

Zarzut obniżania poziomu szkół powszechnych na terenie GG. oraz wydanie zarządzenia odebrania wszystkich podręczników historii, geografii oraz czytanek dla dzieci polskich, oskarżony stara się przerzucić na Franka i policję. Nie mieszał się nigdy — wywodzi — do spraw leżących w kompetencji policji i nie opracowywał spraw personalnych w tym okresie. Do obozów koncentracyjnych Polaków nie wysyłał i nic mu nie było wiadome o istnieniu obozów koncentracyjnych.

Rząd Izraela opracowuje konstytucję

PARYŻ (PAP). Jak donosi z Tel-Avivu Ag. France Presse, tymczasowy rząd Izraela opracowuje projekt konstytucji. Wybory powszechne mają odbyć się w październiku. Pierwszym aktem parlamentu będzie uchwalenie konstytucji, po czym wybrany ma być prezydent. Wybór prezydenta ma nastąpić w drodze bezpośredniego głosowania ludności.

Reforma walutowa w Niemczech nastąpi w niedzielę

Oświadczenie marszałka Sokołowskiego

FRANKFURT (PR). W kołach politycznych wyraża się przekonanie, że reforma monetarna w trzech zachodnich strefach okupacyjnych za wyjątkiem Berlina zostanie ogłoszona i wprowadzona w życie już w niedzielę.

BERLIN (obsł. wł.). W najbliższych godzinach oczekuje się wspólnej deklaracji 3 państw zachodnich w sprawie reformy walutowej.

Marszałek Sokołowski oświadczył, iż radzieckie władze okupacyjne dołączyłyby się do każdej reformy walutowej, która omówiona zostałaby przez 4 mocarstwa i rozciągnęłaby się na wszystkie strefy okupacyjne Niemiec. Obecny jednak sposób wprowadzenia reformy — oświadczył marszałek Sokołowski — oznacza ostateczny podział Niemiec.

Jaką nazwę nosić będą połączone org. młodzieżowe?

WARSZAWA (PR). Biuro prasowe Centr. Kom. Jedności Org. Młodzieżowych donosi, iż połączone 4 organizacje młodzieżowe nosić będą nazwę „Związek Młodej Polski".

Wielki strajk w Clermont-Ferrand trwa

Sytuacja nadal naprężona

Już ponad 300 robotników aresztowano

PARYŻ (PR). Strajk powszechny w Clermont - Ferrand trwa w dalszym ciągu. Po rozruchach, w których zostało rannych około 500 osób, sytuacja jest nadal naprężona mimo, iż — jak narazie — w mieście zapanował spokój. Policja dokonuje dalszych aresztowań tak, iż liczba zatrzymanych robotników przekracza 300. Sklepy są nadal zamknięte, banki nieczynne, tramwaje i pociągi nie kursują. Miasto patrolują zmotoryzowane i piesze oddziały policji i wojska w rynsztunku bojowym. Na ulicach pojawiły się samochody pancerne.

Generalna Konferencja Pracy wezwała robotników Francji do jednogodzinnego strajku na znak solidarności ze strajkującymi w Clermont-Ferrand robotnikami oraz na znak protestu przeciwko brutalnemu zachowaniu się policji. Pertraktacje w sprawie zakończenia strajku toczą się dalej. CGT domaga się usunięcia wojska z miasta i zwolnienia aresztowanych robotników.

Wokół redukcji „funduszów atomowych"

NOWY JORK (PR) Przewodniczący komisji dla spraw energii atomowej w Stanach Zjednoczonych Dawid Lilientał, w rozmowie z senatorami oświadczył, że Izba Reprezentantów, redukując fundusz komisji, naraziła cały program pracy nad energią atomową na niebezpieczeństwo niewypełnienia. Zwracając się do podkomisji senackiej dla przydziału funduszów, Lilientał oświadczył, że „redukcja funduszów godzi w podstawy, na których opiera się hegemonia USA w dziedzinie energii atomowej".

Malan woli Niemców

LONDYN (PAP). Korespondenci pism brytyjskich donoszą z Południowej Afryki, że masowa imigracja Brytyjczyków do tego kraju, jaka kwitła za czasów marszałka Smuts'a, wkrótce się zakończy wskutek zarządzeń nowego rządu nacjonalistycznego premiera Malana.

W myśl tych zarządzeń rząd południowo-afrykański będzie tolerował imigrantów jedynie w wypadku ludzi „szczególnie utalentowanych", potrzebnych dla rozwoju Południowej Afryki. Jednocześnie nowy minister spraw wewn. dr Donges otworzył wstęp dla imigrantów niemieckich na równej stopie z Brytyjczykami.

ZSRR przeciw likwidacji komisji atomowej

NOWY JORK (PAP). Przedstawiciel Związku Radzieckiego — Gromyko oświadczył na środowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, że sprzeciwi się wszelkim usiłowaniom zlikwidowania komisji dla spraw energii atomowej i przekazania całego zagadnienia kontroli nad energią atomową Gen. Zgromadzeniu.

Współczesne kontrasty



Ten oto Łowiczanin potrafi doskonale połączyć ludowe tradycje z współczesną cywilizacją. Oto dawny strój i nowoczesny rumak. *(Patrz artykuł na str. 3).*

NA WIDOWNI POLITYCZNEJ

Podczas gdy w Clermont-Ferrand policja, wojsko i gwardia ludowa przy użyciu czołgów i gazów łzawiących w brutalny sposób tłumiły strajk robotników, domagających się podwyżki płac, francuskie Zgromadzenie Narodowe zaakceptowało, ulegając naciskowi Anglosasów, zalecenia konferencji londyńskiej w sprawie przyszłości Niemiec zachodnich.

Pisaliśmy już o gwałtownej reakcji opinii francuskiej na uchwały londyńskie. Reakcja ta, którą próbowali zresztą zdyskontować gaulliści, odbiła się echem nie tylko w Zgromadzeniu Narodowym, gdzie nie było niemal posła, któryby powstrzymał się od krytyki min. Bidaulta, ale i w samym gabinecie, gdzie zresztą całą sprawę wyzyskano na podważenie pozycji min. Bidaulta nie tyle z pobudek ideowych i patriotycznych, ile pod kątem widzenia osobistych rozgrywek. W decydującej jednak chwili większości tych, którzy głośno deklarowali swoje zastrzeżenia w stosunku do uchwał londyńskich, zabrakło poczucia konsekwencji. Oddali swe głosy — za, chociaż mówili — przeciw.

Min. Bidault pocieszał deputowanych, że wzamian za zgodę Francji na realizację postanowień londyńskich mocarstwa anglosaskie udzieliły „gwarancji honorowych", że interesy Francji będą uwzględnione w przyszłości przy administrowaniu strefą zachodnią. W tej samej jednak chwili, gdy francuski minister składał to zapewnienie, we Frankfurcie amerykański i brytyjski gubernatorzy wojskowi rozpoczynali konferencje z premierami Bizonii w sprawie realizacji uchwał powziętych w Londynie. Konferencja ta rozpoczęła się zanim parlament francuski wypowiedział się co do przyjęcia lub odrzucenia układu londyńskiego.

Taka jest wartość „honorowych gwarancji". Trudno o lepszy przykład całkowitego lekceważenia przez partnerów anglosaskich interesów Francji. Nie uważają oni nawet za stosowne, zachować pozory jakiegoś liczenia się Francją. Francja przeżyje jeszcze z pewnością nie jedno rozczarowanie odnośnie danych jej „honorowych gwarancji". Nie ulega bowiem wątpliwości, że pozycja Francji w europejskim i międzynarodowym układzie sił została właściwie zlikwidowana. (a)

Sejm uchwalił 28 ustaw, m. in. ustawę o osiedlach robotniczych

Następne posiedzenie Sejmu w dniu 25 czerwca

WARSZAWA (PR). Otwierając 45-te posiedzenie Sejmu wicemarsz. Szwalbe odczytał rządowe projekty ustaw, które za zgodą Izby, skierował do odpowiednich komisji i tak: 1) o rozwiązanie nieczynnych związków zawodowych i ich zrzeszeń, 2) o uchyleniu dekretu z dnia 23 stycznia 1947 roku o organach administracji zaopatrzenia inwalidzkiego — do Komisji Pracy i Opieki Społecznej, 3) o podziale nieruchomości na obszarach miast i niektórych osiedli, 4) o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy — do Komisji Prawniczej i Regulaminowej.

Z kolei wicemarsz. Szwalbe udzielił głosu posłance Kłuszyńskiej, która w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych złożyła sprawozdanie o rządowych projektach ustaw: a) w sprawie ratyfikacji umowy pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką o współpracy w dziedzinie polityki i administracji społecznej, b) w sprawie ratyfikacji umowy między Polską a Czechosłowacją o ubezpieczeniu społecznym.

Obie ustawy zostały jednogłośnie uchwalone. Następnie Sejm przyjął 26 innych ustaw, z których wymienić trzeba specjalnie ustawę o Zakładzie Osiedli Robotniczych, jako instytucji centralizującej sprawy masowego budownictwa osiedli mieszkaniowych dla członków związków zawodowych.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w dniu 25 czerwca br.

Izba Reprezentantów za jednoroczną służbą

WASZYNGTON (obsł. wł.) Amerykańska Izba Reprezentantów wniosła poprawkę do projektu ustawy o służbie wojskowej w czasie pokoju, skracając ją z 2 — na 1 rok.

Eliminacyjny konkurs szopenowski

WARSZAWA (PR). W warszawskiej sali YMCA rozpoczął się eliminacyjny konkurs szopenowski, do którego stanęły 22 osoby z całej Polski, które nie przekroczyły 32 roku życia. Eliminacje potrwają 3 dni.

Z KRAJU od korespondentów I. K. P.

B. dyrektor kliniki skazany na 18 miesięcy obozu pracy

WARSZAWA (S). Na 18 miesięcy pobytu w obozie pracy skierowała Komisja Specjalna b. dyrektora powiatowej kliniki położniczej w Wałbrzychu dr Adama Czyżewicza.

Dr Czyżewicz podzielił bezprawnie klinikę na tzw. łóżka dla pacjentek skierowanych przez Ubezpieczalnię Społeczną oraz tzw. łóżka „prywatne" i to tak nieproporcjonalnie, że te ostatnie stanowiły olbrzymą większość. Podział ten sprawił, że szereg pacjentek, skierowanych przez Ubezpieczalnię Społeczną do kliniki dla odbycia porodu umieszczał dr Czyżewicz w brudnych i pełnych rupieci komórkach na kozetkach, bez pościeli. Uzyskanie łóżka z pościelą i obecność lekarza przy porodzie zależne były od wpłacenia sumy nie mniejszej niż 7 tysięcy złotych. Czyżewicz pobierał ponadto opłaty dodatkowe za tzw. separatkę w różnej wysokości, nie wpisywał otrzymanych sum do ksiąg, a pieniądze z wszelkiego rodzaju „dodatkowych" wpływów przywłaszczał sobie.

Nie ma słońca na Wybrzeżu

GDYNIA (p). Po kilku słonecznych, bardzo ciepłych dniach, pogoda na Wybrzeżu uległa pogorszeniu. Przedwczoraj w porze wieczornej przeszła nad Gdynią i Gdańskiem burza, po której należało oczekiwać słońca i ciepła. Niestety, dzień wczorajszy upłynął pod znakiem zmiennego zachmurzenia. Słońce najdłużej na pół godziny wyłoniło się zza pułapu niskich chmur. W niektórych miejscowościach Wybrzeża zanotowano przelotne deszcze.

Składając ofiarę na PCK — ratujesz sam siebie

Wstąp w szeregi P.C.K.

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

2-gi dzień ciągnienia 2-giej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 59478 (w Poznaniu).

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 23625 (w Krakowie), 85352 (we Wrzeszczu).

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 24531 52746.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 19219 46012 73062 77949 80707 81976 88446.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 345 6753 8314 10122 21289 21465 22824 23821 24821 27380 36364 44314 44508 45234 45865 47828 58516 60020 61941 72102 75968 76206 76380.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 1217 2438 3413 4497 6973 11982 13467 14915 17351 17406 18393 23339 25420 30508 31685 34134 36611 37760 38200 38258 38322 39877 42445 44526 45568 47908 48697 49653 51314 55933 56149 57716 59936 60464 62098 63757 64647 65798 68035 69680 71825 74594 79168 80363 80666 82262 83859 85582 85974 87919 89750.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 305 350 888 1220 2089 2256 3521 3723 3942 3996 4886 5434 6012 6495 6715 7223 7696 7791 7797 8128 9179 9575 9878 11018 11261 11278 11333 11749 12690 12871 13277 13612 14505 16358 16659 16832 17088 17377 18083 18189 18740 18951 18989 19241 19396 19616 19838 20355 20540 20766 20959 21093 22478 24033 24568 24640 25317 25888 26010 26072 26326 26378 29391 29605 29798 29928 30060 30113 30234 30882 30967 31098 31855 32070 32527 33900 35435 35693 36004 36139 36754 36912 37410 37796 37945 38070 38076 38225 38916 39588 40334 43029 44595 45125 45413 45849 46423 46848 47962 48404 48541 48968 49082 50012 50812 50839 51203 51363 51886 52041 52051 52173 52435 53055 53218 53340 53563 53752 54678 54844 55147 56143 56156 57121 57359 57425 57802 58686 58693 59147 59248 60223 60451 61288 61299 61409 61435 62275 62284 62864 64158 64434 64829 65300 65371 66656 66835 67268 67395 67719 67746 68082 68276 68439 68958 69065 69127 69538 70099 70246 70700 71168 71926 72900 72944 72950 73036 73234 73299 73313 74072 74269 74725 74819 74950 74988 75511 75584 76397 77190 78461 78665 78848 79535 79651 79906 79991 82457 82536 82574 82646 82776 83716 83746 83995 84372 84471 85260 85908 86725 86926 86962 87127 87743 87959 89253 89295.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł z 1-go dnia ciągnienia

30008 115 33 284 549 619 71 717 20 911 946 31110 230 32 320 555 699 967 32066 120 303 70 420 48 509 600 743 55 70 88 840 85 944 54 57 33065 162 420 500 14 610 712 24 828 36 47 77 34141 451 502 38 779 870 975 35076 78 128 341 468 576 627 47 36049 65 111 12 62 214 27 30 332 83 475 550 66 715 23 46 98 964 37098 112 205 56 407 452 557 787 818 56 926 42 87 38107 63 269 409 96 511 15 20 624 33 75 78 91 700 831 96 39042 105 39 51 242 83 86 333 677 88 751 75 904 60.

40149 73 248 95 304 667 763 843 912 97 41125 54 244 328 418 546 615 98 982 42056 83 133 222 8 528 64 682 705 827 994 43025 136 352 410 706 27 928 95 7 44087 8 115 71 80 346 86 543 96 638 9 910 6 88 45010 8 88 95 134 237 83 516 620 48 704 35 85 884 46018 32 84 185 209 82 341 65 93 423 33 92 548 602 707 94 860 2 84 922 87 47092 114 43 83 7 91 614 792 871 93 948 73 48029 38 143 8 214 360 400 20 570 90 661 711 805 39 52 82 929 41 7 49023 91 143 87 261 94 723 66 844.

50024 43 98 461 82 574 621 732 803 6 16 96 51041 131 308 27 85 96 426 559 96 710 83 997 52011 034 285 320 72 480 688 875 82 94 904 75 53000 165 336 69 598 624 95 974 54070 143 49 275 365 446 590 659 714 48 806 936 81 55028 135 258 361 529 671 847 79 95 908

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł podany będzie jutro

SKARB Wielkiego MOGOŁA

Adam Czekalski

POWIEŚĆ

94

Borowicz, którego obecnie nie było w pałacu, gdyż udał się w głąb puszczy, do najgłówniejszej świątyni swej kasty, dokąd go wzywano, osadzając Barłampa w żelaznej klatce wśród zwierząt dzikich i na pół oswojonych, zapowiedział Lili, iż może ona odwiedzać więźnia i rozmawiać z nim, ale w pewnej odległości. Do samej klatki zbliżać jej się nie wolno. Gdy więc teraz zobaczyła nadchodzącego babu, nie chciała nawet rozmowy prowadzić dalej.

Pożegnała nieszczęsnego Olesia i poszła z głową pochyloną na piersi w stronę pałacu. Więzień został sam i dalej już odbywać swoją wędrówkę dokoła klatki, ale nie widać było po nim, aby stracił na minie lub zwątpił w jakiś szczególny ratunek. Pozornie i faktycznie nawet wydać się musiało, że wszelkie marzenie o ratunku w obecnych warunkach jest marzeniem ściętej głowy, że nie podobieństwem jest, aby z miejsca tak dobrze strzeżonego zarówno przez kraty, jak przez zwierzęta i ludzi, zdołał się wyrwać człowiek słaby i bezbronny, ale Oleś wierzył, że musi mu się to udać, gdy mniej będzie liczył na czyjąkolwiek pomoc z zewnątrz, a więcej na własne siły. W pewnej chwili, pod wpływem tej myśli, zatrzymał się nagle i uśmiechnął do siebie. Potem powiedział głośno:

— Jest to najwyższa racja. Czesi liczyli na Francję i Anglię i zostali pożarci przez bestię germańską. A gdyby liczyli tylko na własne siły, na pewno byliby się ostali i uratowali wolność. Czy też kochani nasi bracia słowiańscy czują się teraz pod łaskawym i wspaniałomyślnym protektoratem tak, jak ja w tej chwili, czy też odrobinę gorzej lub lepiej?

Na to pytanie nie znalazł odpowiedzi, gdyż nie znał doli sytego narodu, który zapomniał, iż sytość jest pierwszą pokusą dla głodnego, a łagodny kark prowadzi nieuchronnie w jarzmo.

— Nic dziwnego — wypowiedział znowu głośno swoją myśl — tak długo byli nasi pobratymcy podlegali obcemu panu, aż przyzwyczaili się do tego.

Barłamp ruszył znowu w swoją wędrówkę bez końca, gdy krótkie słowo, jakie padło gdzieś niedaleko, zatrzymało go na miejscu. Przystanął i zaczął nasłuchiwać, oglądając się dokoła.

— Sahibie! O Sahibie!

Po dłuższym szukaniu wzrokiem człowieka, który wołał, Barłamp spostrzegł głowę hindu, a raczej jego włosy w czub związane na czubku głowy, wystające spoza parkanu. Gwizdnął przeciągle z zadowolenia i odkrzyknął:

— Kim jesteś, babu?
— Timur, Sahibie, czy mnie nie pamiętasz?
— Przychodzisz od Sahiba?
— Tak, panie.
— Gdzie Sahib?
— O parę godzin drogi stąd, Sahibie.
— Czy jesteś sam?
— Jest tu i Jusuf Ali i Lakszma i Hima.

Głowa hindu zniknęła nagle, jakby się pod ziemię zapadła. Barłamp nie wiedział, co by się tam stać miało, czekał więc cierpliwie na pokazanie się znowu Timura, ale hindu się nie zjawiał. Nadstawił uszu i nasłuchiwał. Słychać tam było za parkanem jakieś szamotanie chrypienia, odgłosy walki. Po pewnym czasie wszystko ucichło i nikt się nie pokazał. Tylko dziki charkot krokodyli w fosie świadczył, że coś dzieje się tam strasznego, ale co to było, Barłamp nie wiedział. Widział natomiast tę scenę mały Ali, leżący o kilka kroków opodal od sceny napadu na Timura, zamordowanie go przez dwóch babu i wrzucenie do fosy na pożarcie jaszczurom, które rozpoczęły walkę o suche i łykowate ścierwo Hindusa.

Ali leżał długo potem na tym samym miejscu, a gdy noc zapadła, głodny i zmęczony ruszył brzegiem fosy w stronę przypuszczalnego miejsca spotkania z Lakszmą i Hima.

XXI

NA RADZIE KAPŁAŃSKIEJ

— Powiedziane jest w piśmie: w okresie Kali Yuga zjawi się w Hindostanie mąż, zrodzony z ojca bialego i matki hindu, który będzie mężem opatrznościowym; on postawi lud na nogi, zwycięży wrogów i zapanuje nad całym Hindostanem. Dusza tego męża będzie duszą pierwotną, duszą pierwszą, która nie przechodziła dotychczas żadnych wcieleń. Będzie to dusza rycerska i wielka. Ale potrzeba, aby ów mąż, który do was przyjdzie, poślubił kobietę białą, wskazaną mu przez los, a wtedy zdobędzie taką moc i siłę, której nikt nie przezwycięży.

Stary derwisz z długą białą brodą, przybrany w białą szatę, obramowaną czerwoną szeroką taśmą, odczytał ten ustęp ze starego rękopisu, położył zwitek papieru na kolanach, nakrył oczy powiekami i pogrążył się w zadumę. Siedzący obok niego podobni jemu starcy w liczbie siedmiu poszli za jego przykładem i niebawem w całym zgromadzeniu nastała cisza. Tylko dwóch ludzi, siedzących trochę na uboczu oczy miało otworzone. Jednym z tych ludzi, siedzących na podwyższeniu, był Rama Bahadur, ubrany w bogaty strój hinduski, drugim stary góral Nandi, przywódca ostatniego buntu przeciwko Anglikom i wszystkim białym na podnóżu Himalajów, przybyły na dzisiejszą radę.

Najstarszy wiekiem i urzędem człowiek, który odczytał na początku werset ze starego pisma, otworzył znowu oczy i sięgnął po hukę, która dymiła przed nim na kamiennym postumencie.

— Powiedz nam, Nandi, jak stoją twoje sprawy? — zwrócił się starzec do górala. — Czy białe di bły pobici?

— Ludzi białych jest jak piasku na pustymi — odrzekł Nandi głosem ostrym, świszczącym i groźnym — gdy ich w jednym miejscu pobijesz, zjawiają się w drugim i biją nas. Mają przy tym broń lepszą, wodzów lepszych i organizację lepszą. Przeciw temu nie masz możności walki z gołymi rękami.

Z wydarzeń KULTURALNYCH

Znakomity dyrygent — Grzegorz Fitelberg zaproszony został na 5 występów do państw Ameryki Południowej. Korzystając z należnego mu urlopu wypoczynkowego, dyr. Fitelberg wyjedzie na lipiec do Ameryki, skąd wróci w sierpniu.

Opera w Bernie szwajcarskim wystąpi w nowym sezonie z premierą „Strasznego Dworu" Moniuszki.

Reżyserię tego arcydzieła polskiej muzyki operowej obejmie — na zaproszenie dyrekcji Opery Berneńskiej — Wiktor Bregy, który jednocześnie śpiewać będzie jedną z głównych partii.

Zaznaczyć należy, że Opera Berneńska wystawiła przed wojną, z wielkim powodzeniem, moniuszkowską „Halkę".

Jak donoszą z Kowna, w związku z przypadającą w roku bież. stupięćdziesiątą rocznic urodzin Adama Mickiewicza — Państw. Wydawnictwo Literatury Pięknej Litewskiej Republiki Związkowej przygotowuje nowe wydanie jubileuszowe dzieł wybranych Mickiewicza w języku litewskim. W najbliższym czasie ukaże się nowy przekład poematu „Konrad Wallenrod". W druku znajduje się również „Grażyna" w przekładzie członka Litewskiej Akademii Umiejętności — Putinasa. Ogólny nakład jubileuszowego wydania dzieł Mickiewicza w języku litewskim wyniesie ok. 40 tys. egzemplarzy.

Wieści ze STOLICY

W Warszawie po wojnie było 11.229 budynków w całości zniszczonych 3.879 znacznie zniszczonych, lecz nadających się do odbudowy, oraz 10.390 mało uszkodzonych. W ciągu 3 lat wyremontowano i wybudowano 15.780 budynków, obejmujących łącznie 273.251 izb.

Odbudowa katedry warszawskiej postępuje szybko naprzód. Ukończono już dach stalowy nad prezbiterium katedry. Jeszcze w tym roku zostanie pokryty on dachówką. Kończy się również krycie miedzianą blachą kaplicy Literackiej. Zakończono zwózkę gruzów z katedry w ogólnej ilości 12 tys. metrów sześciennych.

W ubiegły piątek przystąpiono no murowania ściany północnej i do odbudowy zrujnowanej ściany wieży katedralnej od strony ul. Świętojańskiej. Roboty te będą ukończone jeszcze w tym sezonie budowlanym.

Kości zmarłych, pochowanych koło katedry i kościoła Jezuitów przed wiekami, wydobywa się nadal w dużych ilościach. Większość szczątków poświęcono już i pochowano pod murami świątyni. Wkrótce odbędzie się pogrzeb pozostałych.

*

Warszawiacy nie są „w ciemię bici" — to wiadomo. Okazuje się, że są również... psychologami. Na ulicy Marszałkowskiej chłopak, sprzedający kwiaty, w ten sposób proponuje kupno wiązanki pięciu kwiatów przechodzącej parze:

— Może pan dyrektor kupi dla hrabiny... za jedne 20 złotych...

„Dyrektor" bierze bukiecik, wręcza swej pani i płaci 20 zł.

— Jeszcze 80 złotych panie dyrektorze — napomina energicznie sprzedawca — 20 złotych kosztuje jeden kwiatek, a nie bukiecik.

„Dyrektorowi" nie wypada już oczywiście odbierać kwiatów swej „hrabini" i oddać je chłopcu. Chcąc nie chcąc — więc płaci 80 zł. „Psychologia" sprzedawcy jeszcze raz nie zawiodła.

Piękno strojów łowickich w gablotkach muzealnych?

Musimy się zatroszczyć o przyszłość Łowicza, jako atrakcji europejskiej

Łowicz, w czerwcu.

Łowicz wciąż jeszcze stanowi dla wszelkiego rodzaju turystów obiekt na tyle atrakcyjny, że z łatwością przy wszelkich uroczystościach miejscowych gromadzi wielkie rzesze przyjezdnych. Mówimy przy wszelkich uroczystościach, albowiem wtedy właśnie ów najponętniejszy wabik Łowicza — stroje regionalne — prezentują się widzom w całej swej krasie.

Wyobraźmy sobie, że uczestniczymy w jednej z takich uroczystości, które spowodowały łowiczan do wystrojenia się w malownicze ludowe ubiory. Łowiczanki rozpierzchają się po rynkach, placach, ulicach i parkach. Okolica ludowego kiermaszu rozbrzmiewa gwarem i śmiechem. Przyjezdni rozpoczynają polowanie na... łowiczanki. Celują do nich z dziesiątek aparatów fotograficznych: polskich, amerykańskich, francuskich, czeskich, cudzoziemcy bowiem również nie pomijają żadnej okazji, która im nastręcza możliwości poznania bajecznie kolorowego folkloru łowickiego.

Przyjrzyjmy się takiemu „upolowanemu" dziewczęciu bliżej. Przypatrzmy się przede wszystkim jego strojowi. Że „wełniak" łowicki jest pasiasty i barwny, to rzecz pewna, czy jednak jest on jeszcze taki sam, jakim był „wełniak" babki tego dziewczęcia? I czy wszystko to, co ubierała babka i co stanowiło o tym, że ludowy strój łowicki był strojem oryginalnym i stanowił atrakcję turystyczną dla całej Europy — ubiera i wnuczka? I tu odpowiedzieć trzeba, że „łowicki" jest już tylko wełniak. Dziewczyna, z którą rozmawiamy, nie umie, niestety odpowiedzieć na żadne z pytań, dotyczących szczegółów oryginalnego, niespaczonego wpływami postępu i mody stroju łowickiego. Wie, że jej „wełniak" jest sztywny, gdyż zrobiony jest na lnianej przędzy. Ale to już wszystko. Jaka powinna być bluzka jaki i z czego uszyty staniczek, w jakie wyhaftowany wzory, czym obszyty u dołu wełniak, jakie buciki i jaka fryzura — tego sympatyczna dziewczyna nie wie. Nie wie także, dlaczego w wycinankach tak często powtarza się symbol koguta.

Mówi nam o tym jedna ze starszych wieśniaczek. Prawdziwy łowicki wełniak powinien być zrobiony z wełny. Taka spódniczka nie jest sztywna, lecz opada miękko. U dołu winien on być obszyty haftowaną czarną aksamitką. Nosi się do niego białą jedwabną bluzkę z szerokimi, koronką przeszywanymi rękawami, a na bluzce czarny, aksamitny i bogato kolorowym jedwabiem haftowany staniczek oraz dużo sznurów korali. Strój uzupełnia czerwona lub żółta chustka, czarny, jedwabny fartuch i wysokie sznurowane buciki.

Takich kompletów widuje się już niewiele, ale najczęściej brak właśnie łowickich bucików. Młodsz kobiety i dziewczęta nie noszą już chust, a stąpają w „miejskich" bucikach, w „tenisówkach", w „korkach", na „tankach".

Rzadsze jeszcze od regionalnych strojów kobiecych są stroje męskie. Szkoda jest wielka i żal taki sam. Zanika piękny, ludowy strój łowicki, którego wzory zapewne niedługo oglądać będziemy już tylo w muzeum regionalnym. Dlaczego tak się dzieje? Czy właśnie teraz, w epoce ludowej, nie powinny podjąć odnośne wydziały Zarządu Miejskiego i Urzędu Wojewódzkiego starań o zachowanie prawdziwej, nieskażonej ludowości? Wzory strojów ludowych są przecież przepiękne i powinniśmy dbać o ich zachowanie choćby ze względów czysto kupieckich. Pamiętajmy przecież, że są dni w roku, w których do Łowicza zjeżdża „cała Polska" i sporo Europy". Czy i w przyszłości Łowicz odbarwiony z regionalizmu, będzie umiał ściągnąć rów nie wiele turystów?

Murski.

Walka o zdrowie trwa!

Cyfry sprzed wojny i cyfry dzisiejsze

Poznań, w czerwcu

Służba zdrowia w Polsce opiera się już na podstawach znacznie rozleglejszych niż przed wojną. Wystarczy parę charakterystyczn. cyfr. Szpitali było przed wojną 632 — obecnie (dane z 1947 r.) 609, ale łóżek w tych 609 szpitalach — 87,976, podczas gdy przed wojną tylko 69.361. Wobec mniejszej obecnie liczby ludności na każde 100 tys. mieszkańców było w ub. r. przeszło 150 łóżek więcej niż w r. 1938. Liczba sanatoriów przeciwgruźliczych wzrosła z 45 na 46, łóżek natomiast z 5,6 tys. aż na 10,8 tys. Podobnie sytuacja wygląda, jeżeli chodzi o prewentoria. Liczba łóżek wzrosła tu z 2.454 na 3.545.

Jeżeli do cyfr tych dodamy fakt, że szpital, sanatorium i prewentorium dostępne są dziś dla wszystkich, podczas gdy przed wojną znaczna ilość łóżek objętych statystyką przeznaczona była tylko dla „wybranych", łatwo można obliczyć cyfrę łóżek, która istotnie pozostawała dla użytku szerokich warstw społeczeństwa.

Powszechność pomocy lekarskiej po wojnie jeszcze wyraźniej uwidacznia się na przykładzie ośrodków zdrowia, przychodni i różnego rodzaju punktów sanitarnych.

Liczba pierwszych wzrosła prawie dwukrotnie (z 482 na 879). Liczba przychodni z 2.614 na 4.668. Jeżeli uwzględnimy moment zmniejszenia się liczby ludności o prawie 10 milionów, cyfry te nabierają specjalnej wymowy.

Jak katastrofalny był stan służby zdrowia przed wojną, najlepiej świadczy powszechna opinia, że dotychczasowe osiągnięcia na tym odcinku po wojnie dalekie są jeszcze od momentu zaspokojenia potrzeb wszystkich obywateli w dostatecznej mierze.

Budowa tego aparatu odbywa się w prawdziwie amerykańskim a właściwie słuszniejszym było by określić — polskim tempie.

Znowu wystarczy porównać parę cyfr, tym razem z roku 1946 i 1947. Liczba ośrodków wzrosła o 56, przychodni o 1.093, punktów sanitarnych o 5 oraz ruchomych ambulansów dentystycznych, nieznanych przed wojną z 22 na 31.

Zmiany — pozornie na niekorzyść — wykazuja liczby szpitali (w 1946 r. — 631 — w 1947 r. — 609) i łóżek w tych szpitalach z 89,9 tys. na 87,9 tys.

W istocie zmiany te świadczą o rosnącej stabilizacji warunków w zakresie samego leczenia jak również o ustępowaniu zjawisk związanych ściśle z okresem wojennym. W ub. r. likwidacji uległa pewna ilość małych szpitali niedostatecznie wyposażonych, które posiadały charakter tymczasowy. Równocześnie zmniejszyło się nasilenie pewnych chorób, będących bezpośrednim lub pośrednim następstwem działań wojennych. Fakt ten pozwolił między innymi na zmniejszenie na przestrzeni ostatniego roku liczby łóżek na oddziałach zakaźnych o ca 2500, a na oddziałach chirurgicznych o 500. Na innych nastąpiły poważne przesunięcia, dostosowując liczbę łóżek na różnych oddziałach do obecnych potrzeb. Między innymi zmniejszyły się oddziały wewnętrzne i psychiatryczne, powiększyły natomiast gruźlicze, wewnętrzne i chorób dziecięcych.

Smutna statystyka zdrowia ma jednak na odcinku prewentoriów i ośrodków zdrowia swój głęboki i nastrajający optymistycznie sens społeczny. Po raz pierwszy w Polsce walczy się naprawdę nie tylko o uzdrowienie chorych, ale również o utrwalenie zdrowia.

(ZAP)

ZAGADNIENIA

Wielkie zadanie

Stoimy w obliczu wielkich zadań, których realizacja ma otworzyć przed narodem polskim szczęśliwszą przyszłość. Obok rozbudowy naszego potencjału gospodarczego, stawiamy sobie za cel przebudowę psychiczną społeczeństwa. Pragniemy wychować nowego człowieka, wolnego od błędnych pojęć, przesadnej uczuciowości i niechęci do realnego myślenia. Chcemy wszyscy, bez względu na różnice ideologiczne, by społeczeństwo nasze posiadało wszelkie walory w pełni zdrowego psychicznie narodu. Zdajemy sobie jasno sprawę, że jeśli będziemy popełniać tak częste w naszej historii błędy, to nie może być mowy o pełnym rozwoju naszego życia kulturalnego i gospodarczego.

Zadanie to nie jest łatwe. Aby przebudowa była trwała i gruntowna, nie może ona nastąpić na przestrzeni kilku czy kilkunastu lat, gdyż szybkie i sztuczne przemiany mogą łatwo wywołać niewłaściwy skutek. Postawę psychiczną Polaka cechuje impulsyw na zmienność nastrojów i sądów, a co za tym idzie, łatwość zmiany przekonań i przewaga wpływów zewnętrznych nad rozumowymi. Jak wskazuje historia, prawie nigdy nie potrafiliśmy ocenić obiektywnie sytuacji politycznej i wyciągnąć konsekwentnych wniosków dla dalszego działania. Nie żałowaliśmy nigdy krwi dla problematycznych osiągnięć, nie siląc się nigdy na głębszą analizę celowości tych poczynań. Nie znaczy to, by impulsy te nie były objawem zdrowym — jednak brak rozumowego podejścia do najżywotniejszych dla kraju zagadnień niweczył korzyści, jakie mogliśmy osiągnąć. Z drugiej strony postawa taka sprzyjała zamknięciu się w świecie tradycyjnych sądów i pojęć oraz skłonności do powierzchownej, choć ostrej krytyki lub nieuzasadnionej wiary i zaufania do przywódców.

Droga do zmiany psychiki społeczeństwa polskiego musi prowadzić przez rozwinięcie zdolności realnego spojrzenia na świat, przez osiągnięcie takiej postawy psychicznej, w której uczuciowe podejście do życia stapiałoby się w jedną całość z trzeźwym sądem. Nie wolno nam wraz z usuwaniem szkodliwych cech charakteru tłumić wartościowe, a wiadomo, jak łatwo przerzucić się z jednej ostateczności w drugą. Nie wszystko co stare, nie oparte na rozumie, jest złe. Ideałem nowego człowieka winno być połączenie subtelności uczuć i siły woli z rozumową, krytyczną oceną rzeczywistości. Osiągnąć to można jednak tylko drogą głębokich przemian, przez stopniowe usuwanie występujących oporów i tworzenie w oparciu o wartościowe, choć nawet tradycyjne sądy, nowej, realnej postawy psychicznej człowieka.

(b)

Notatnik

Nr 25 (164) „Głosu Katolickiego" w notatce pt.: Trzeba mieć odwagę przekonań" donosi, że „Dziennik Bałtycki" nr 151 z dn. 5 czerwca w sprawozdaniu z plenarnego posiedzenia gdańskiej MRN zanotował przemówienie radnego Kleczewskiego, który w imieniu SP złożył oświadczenie w sprawie listu Papieża do biskupów niemieckich, natomiast — i tutaj cytujemy „Głos Katolicki" dosłownie:

„Ciekawe, że w organie tego stronnictwa (IKP) nie znajdujemy tego szczegółu. Czytelnicy są zdezorientowani i nie wiedzą komu ufać, czy „Dziennikowi Bałtyckiemu", czy „IKP-owi". Cóż za cel miałoby przemilczenie tego faktu przez organ Stronnictwa Pracy".

Przysłowie mówi: „Odwaga zdobi młodzieńca", chociaż w wielu wypadkach wcale z tego nie wynika, że być odważnym znaczy tyle samo, co prawdomównym. A autor powyższej złośliwostki p. Pax, którego wcale nie posądzamy o brak odwagi (nie mylić z tupetem) popełnił ten jeden błąd, że minął się z prawdą, co już jest rzeczą brzydką i nieprzyjemną i czego w każdym razie nie można nazwać odwagą. „Ilustrowany Kurier Polski" wbrew twierdzeniu autora notatki w „Głosie Katolickim" zanotował wystąpienie radnego Kleczewskiego w tym samym dniu, co „Dziennik Bałtycki" w nr 150 wyd. Pom. W., o czym p. Pax może się przekonać, a o czym winien był się przekonać zanim zaczął pisać złośliwe uwagi.

Jeśli chodzi o stanowisko Stronnictwa Pracy w sprawie listu Papieża do biskupów niemieckich, to jest ono jasne i powszechnie znane z komunikatu Zarządu Głównego, który ukazał się na łamach naszego pisma w nr 134 z dnia 19. 5. br. Szkoda, że o tym nie wie, czy też nie chce wiedzieć p. Pax z „Głosu Katolickiego", który pojęcie odwagi cywilnej — jak widać — interpretuje według swoistych przesłanek.

Z kolei my byśmy mogli zapytać? Jaki cel miała notatka p. Paxa, zaopatrzona tak sugestywnym tytułem?

Kalendarzyk

Sobota, 19 czerwca 1948 r.
Katolicki: Gerwazego, Protazego.
Słowiański: Cichosława.
Wschód słońca: 4.33, zachód: 21.29; wschód księżyca: 19.51, zachód: 2.50.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Wystawa prac uczniowskich w Pom. Domu Sztuki

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się w Pom. Domu Sztuki otwarcie dorocznej wystawy prac uczniów Państw. Liceum Technik Plastycznych. Dokładne sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Zmiany w Teatrze Miejskim?

(np) W sferach interesujących się życiem teatralnym krążą pogłoski, jakoby większość artystów Teatru Miejskiego definitywnie zdecydowała się na opuszczenie Bydgoszczy.

Według tych pogłosek pp.: Wielicz, Konieczka, Rucińska i Cichoracki mają przenieść się do Torunia, Cyprian do Lublina, a Klimczakówna, Wichniarz, Życzkowska, Kordowski i Wierzejska do Poznania. Według niesprawdzonych wiadomości, dyrektorem teatru w Bydgoszczy będzie p. Gąssowski z Gorzowa, który wspólnie z dyr. Drewiczem poprowadzi placówkę bydgoską. Ile prawdy jest w tych pogłoskach — pokaże najbliższa przyszłość.

Poranek symfoniczny

W dniu 20 bm. o godz. 12 odbędzie się w sali Pomorskiego Domu Sztuki **Poranek Symfoniczny** w wykonaniu Pom. Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Arnolda Rezlera. Jako solista wystąpi skrzypek Henryk Palulis. W programie: koncert skrzypcowy Mendelsohna, pieśni rosyjskie Liadowa oraz poemat symfoniczny „Romeo i Julia" Czajkowskiego.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

Piękna inicjatywa Zarządu Miejskiego w Inowrocławiu, zorganizowania na terenie b. koszar artyleryjskich szkoły zawodowej przybrała realne kształty. Już w przyszłym roku szkolnym młodzież będzie się kształcić w nowym gmachu, mieszczącym 24 izby szkolne i pracownie. Dotychczas wykończono warsztaty: mechaniczny, stolarski i fryzjerski. Powstanie nowej szkoły należy powitać z uznaniem.

Junaczki i junacy „Służby Polsce" w Toruniu przystępują samorzutnie do odgruzowania miasta. Prace te zostały na wiosnę przerwane z powodu braku funduszów. W pierwszym rzędzie zostaną usunięte pozostałości starej gazowni i browaru na Podgórzu.

Ohydni sprawcy dopuścili się profanacji grobu śp. konsula Br. Hozakowskiego, niedawno zmarłego w Toruniu. Złoczyńcy dostali się na cmentarz, rozkopali mogiłę i zbeszcześcili zwłoki zmarłego.

W okolicy Włocławka Państw. Zarząd Wodny przystąpił do wstępnych prac przy regulacji Wisły. W roku bieżącym prace te będą przeprowadzone na odcinku od 678 do 718 km.

Pierwszy prokurator Najwyższego Trybunału Narodowego przekazał do rozpatrzenia Sądowi Okręgowemu w Grudziądzu sprawę Mariana Masełkowskiego, b. kierownika działu administracyjnego więzienia karnego w Grudziądzu, oraz Mieczysława Osińskiego, przodownika straży więziennej. Akt oskarżenia zarzuca im znęcanie się nad więźniami, bicie ich pałkami gumowymi i kluczami.

Błahe nieporozumienia sąsiedzkie zakończyły się zabójstwem

Ojciec i syn odpokutują w więzieniu

BYDGOSZCZ (re). Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, na sesji wyjazdowej w Wyrzysku, rozpatrywał sprawę Sławińskiego Józefa i jego syna Józefa, oskarżonych o zabójstwo Leona Tokarskiego. Współoskarżonym w tej sprawie był Jan Sławiński.

Przyczyną tragicznego zajścia były nieporozumienia sąsiedzkie na tle wspólnego używania zabudowań i inwentarza martwego na resztówce w Jańczynie, pow. wyrzyskiego. Stosunki między Sławińskimi i Tokarskim były wręcz wrogie.

Pewnego dnia do Jańczyna przyjechała specjalna komisja lustracyjna, która orzekła w jaki sposób obie strony korzystać mają ze spornych zabudowań. Decyzja komisji nie podobała się Tokarskiemu, który zaczął jawnie protestować i w parę godzin później doszło między nim i Sławińskim do sprzeczki i bójki, w czasie której obaj rolnicy poranili się widłami. Tego samego dnia do Tokarskiego przyjechał z Wyrzyska jego syn Leon, który wysłuchawszy skarg i narzekań ojca, postanowił rozmówić się ze Sławińskimi i wyjaśnić przyczynę stałych napaści. W tym celu wyszedł on przed dom i zapytał Sławińskich o powód poranienia ojca. Utarczka słowna wkrótce zamieniła się w bójkę. Tokarski nie mogąc obronić się przed fizycznie silniejszymi napastnikami z powodu paraliżu ręki i nogi, począł głośno wołać o pomoc. Podziałało to na Sławińskich najwidoczniej jak przysłowiowa czerwona płachta na byka. Nie panujący już nad sobą Józef Sławiński podbiegł do Tokarskiego i z całej siły uderzył go nożem w bok. Tokarski w jednej chwili zalał się krwią i padł na ziemię. Widok leżącego przeciwnika podziałał na zwyrodniałych rolników jeszcze bardziej podniecająco. Syn Sławińskiego — Józef, nie namyślając się, podbiegł do broczącego krwią Tokarskiego i sześć razy przebił go widłami. W tym momencie nadbiegł na pomoc ojciec dogorywającego, lecz i on po kilku zadanych mu razach zmuszony był cofnąć się do domu. W parę chwil po odejściu Sławińskich, Leona Tokarskiego przeniesiono do domu gdzie nie odzyskawszy przytomności — zmarł. Lekarze stwierdzili, że doznał on ogólnych obrażeń, złamania kości skroniowej, oraz uszkodzenia komory serca i płuc.

Zabójców aresztowano i pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Przed sądem przewinęło się szereg świadków ilustrujących wzajemne stosunki stron. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał Sławińskiego — ojca i Sławińskiego — syna na karę po 6 lat więzienia. Jan Sławiński został uniewinniony.

Wpisy do gimnazjum ogólnokształcącego

(a). Sekretariat Państw. Gimnazjum i Liceum Ogólnokszt. dla dorosłych w Bydgoszczy, Plac Wolności 9 — przyjmuje wpisy od dnia 21 — 30 bm. w godz. 11 — 14 i to: na semestr wstępny od 17 i pół roku życia, na sem I — II powyżej lat 18, na sem. III — IV powyżej lat 19, na sem. V powyżej lat 20, na sem. VI powyżej lat 21. Do wpisu należy przynieść: metrykę urodzenia, dowód osobisty, ostatnie świadectwo szkolne i zaświadczenie pracy.

Chojniczanka-Gwiazda

(re). Już jutro na Stadionie Miejskim odbędą się interesujące zawody piłki nożnej między Chojniczanką a Gwiazdą, które zadecydują, czy Gwiazda utrzyma się w A-klasie, czy też spadnie do B-klasy. Mecz zapowiada się nadzwyczaj interesująco ze względu na wysoką stawkę drużyny bydgoskiej. Ostatnie zwycięstwo Chojniczanki nad Pomorzaninem stawia wynik meczu pod wielkim znakiem zapytania.

Przedmecz juniorów o godz. 9.30.

Zderzenie samochodów

(re) Na skrzyżowaniu pl. Wolności i Al. 1 Maja samochód Centrali Tekstylnej, prowadzony przez szofera L. Kurta, zderzył się z nadjeżdżającym samochodem ciężarowym, należącym do Spółdz. Przedsiębiorstw Budowlanych, prowadzonym przez Z. Malinowskiego. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Co? gdzie? kiedy?

*** KS „Samorządowiec"** w sobotę dnia 19 bm. o godz. 19 w świetlicy przy ul. Pomorskiej — schadzka piłkarzy.

*** Tow. Ogródków Działk. „Lech".** Zebranie półroczne plenarne 20 bm. o godz. 16 w ogrodzie nr 2 przy ul. Curie-Skłodowskiej, za szpitalem miejskim.

*** Zjazd Rej. Delegatów Kół „Czytelnika" powiatów:** bydgoskiego, chełmińskiego, inowrocławskiego, świeckiego, szubińskiego i wyrzyskiego odbędzie się dnia 20 bm. w sali B. T. W. przy ul. Św. Floriana 7.

*** Bydgoski Chór Męski.** W niedzielę 20 bm. zbiórka członków wraz z rodzinami biorącymi udział w wycieczce Zw. Prac. Handl. - Biurowych o godz. 8.40 przy dworcu kolei powiatowej.

Obecność członków czynnych z powodu występu obowiązkowa. Bilety przejazdu należy odebrać u prezesa.

*** Zw. Powstańców Wlkp. z r. 1918—19 Koło Bydgoszcz.** Zebranie miesięczne 21 bm. o godz. 18 w sali Resursy Kupieckiej. Ważne sprawy.

*** Poczt. Klub Sportowy** zawiadamia członków, iż z dn. 1 lipca tracą ważność dotychczasowe legitymacje członkowskie. Wydawanie nowych legitymacji odbywać się będzie począwszy od 19 bm. na przystani wioślarskiej Poczt. K. S. przy ul. Babia Wieś 3, w czwartki i soboty od godz. 18 — 20.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. W sobotę, 19 bm. i niedzielę, 20 bm. — świetna komedia Rittnera „Głupi Jakub". Zniżki zw. zaw. ważne.

KINA. Pomorzanin: Aleksander Newski. **Polonia:** Casablanca. **Wolność:** Moja siostra Eileen. **Orzeł:** Zagubione dni. **Gryf:** Gasnący płomień. **Bałtyk:** Rodzina Froment. **Bagatela:** Casablanca. **Aktualności:** Program nr 10.

CYRK nr 2 (ul. Król. Jadwigi) przedstawienia do 21 bm.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY 19 bm.: dr Barciszewska, ul. Świętojańska 1, tel. 18-88.

DYŻURY APTEK. Do 26 bm.: **„Pod Łabędziem"**, Al. 1 maja 5, tel. 23-46 i **„Pod Lwem"**, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

WAŻNIEJSZE TELEFONY — Kmdt Miasta MO 25-15; Komenda MO 25-16, 25-17, 25-18; Pogotowie Ratunkowe 10-00;

POLSKIE RADIO

ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

Niedziela, 20 czerwca:

7.00 Progr. og.-polski. 11.00 Progr. lokalny dnia. 11.02 Koncert życzeń. 11.25 Muzyka ludowa. 11.40 Progr. og.-polski. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.30 Progr. og.-polski. 24.00 Zakończenie audycji.

Kiermasz harcerski

W dniu 20 bm. o godz. 15 Koło Przyjaciół Harcerstwa przy 31 drużynie harcerskiej spółdz. im. M. Rapackiego, urządza wielki kiermasz harcerski na dziedzińcu Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego w Bydgoszczy, ul. Kopernika 1.

Reprezentanci „Gwiazdy" na mistrzostwa bokserskie

(re) W najbliższą niedzielę odbędą się w Olsztynie bokserskie mistrzostwa Polski — Spółdzielczych Klubów Sportowych.

W mistrzostwach wezmą udział również bokserzy miejsc. „Gwiazdy", która wysyła następujących zawodników: Mlickiego w wadze muszej, Kujawę w koguciej, Tulejkę w lekkiej i Janowiaka w wadze średniej. Kierownictwo objął p. Gołębiewski.

Zawodnikom „Gwiazdy" życzymy sukcesów.

Liga do walki z rasizmem powstała w Bydgoszczy

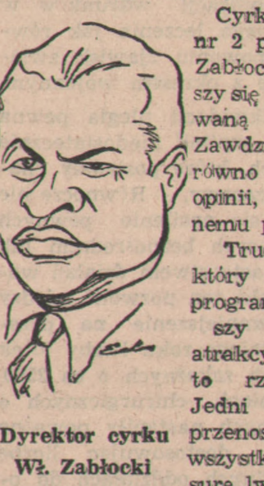
BYDGOSZCZ (re). Odbyło się tu zebranie poświęcone zorganizowaniu na terenie Bydgoszczy Zarządu Obwodowego Ligi do walki z rasizmem. Zebranie zagaił i okolicznościowy referat wygłosił wiceprezydent miasta mgr Kozłowski. Prelegent oświadczył m. in., że cel Ligi jest celem wyjątkowo odpowiadającym uczuciom i strukturze psychicznej Polaka. Jeżeli w Polsce zdarzały się takie czy inne ekscesy, to były one wynikiem krecie roboty zdegenerowanych, szkodliwych społecznie jednostek, które dla własnych interesów wykorzystywały i wykorzystywują impulsywność, nastrojowość, a często i lekkomyślność Polaków.

Po referacie wywiązała się rzeczowa dyskusja, po czym zebrani uchwalili powołać do życia Zarząd Obwodowy Ligi w Bydgoszczy. W skład zarządu weszli pp.: mgr Kozłowski — przewodniczący, Dryll — zastępca, red. Kołodziejczyk — sekretarz i Dereziński — skarbnik.

Posiada Pan pistolet węgierski...

Jeden wieczór wśród ludzi cyrku

Specyficzna atmosfera cyrku ściąga zawsze i wszędzie pod dach namiotu cyrkowego tłumy publiczności, spragnionej beztroskiego śmiechu i nieodzownego dreszczyku emocji przy tresurze dzikich zwierząt i popisach na „podniebnych" trapezach.



Dyrektor cyrku Wł. Zabłocki

Cyrk państwowy nr 2 pod dyr. Wł. Zabłockiego, cieszy się nadspodziewaną frekwencją. Zawdzięcza to zarówno wyrobionej opinii, jak i obecnemu programowi.

Trudno orzec, który z numerów programu jest lepszy i bardziej atrakcyjny. Jest to rzecz gustu. Jedni z widzów przenoszą ponad wszystko inne tresurę lwów i niedźwiedzia, który wybiera z ust pogromcy p. Gnacy kostkę cukru, a po dalszych sztuczkach wypija z apetytem słodką herbatkę z butelki; inni zachwycają się tresurą koni, posłusznych każdemu skinieniu p. Łukomskiego, lub gorąco oklaskują pieska, przebranego za niańkę i popychającego przed sobą na dwóch łapkach wózek z „maleństwem". Pozostałych widzów emocjonuje karkołomna jazda na wrotkach, popisy żonglerów na trapezie itp.

Najwięcej jednak oklasków zbiera Władzio Zwirlicz, Joe Asta i „mały ludek".

Zwirlicza widzieliśmy już kilkakrotnie. Jego trafne zgadywanie myśli na odległość zadziwia wszystkich i do pewnego stopnia wzbudza niewiarę. Tuż obok nas siedziało paru wojskowych.

— Lipa — odezwał się jeden z nich. — Zauważyłeś, jak on go pyta: Władzio powiedz, prędzej Władzio, Władzio namyśl się itp. Oni zapewne mają umówiony sposób pytań i na podstawie tego Władzio „odgaduje" imiona pytających. Przecież tych imion nie jest znowu tak dużo i można je po pewnej praktyce zapamiętać.

— No dobrze — powiedział drugi — a w jaki sposób odgaduje nazwiska?

Pierwszy z rozmawiających wzruszył bezradnie ramionami, a po chwili powiedział:

— Mam myśl. Niech on powie mi, jaką mam broń i jej numer. Zobaczymy co z tego wyjdzie!

No i wyszło. Władzio odpowiedział: „Pytał pan o broń. Posiada pan pistolet węgierski nr 070... itd." Wszystko zgadzało się.

Pisząc o „małym ludku", mieliśmy



Joe Asta
czeski iluzjonista

na myśli cztery małe panie, z których najmniejsza, p. Ania Anitas, ma 65 cm wzrostu i ileś tam lat. Panie te zadziwiają wszystkich bogatym repertuarem muzycznym oraz rytmiką i werwą tańca. Krakowiak w ludowych strojach wypadł wspaniale i wołania o bis były całkowicie uzasadnione.

Na osobną wzmiankę zasługuje czeski iluzjonista, artysta-manipulator, p. Joe Asta. Zwiedził on prawie całą Europę, zadziwiając wszystkich sztuczkami, sprawiającymi wrażenie jakiegoś „cudu". Jego tricki śmiało nazwać można „koronkową robotą". Jak oświadczył nam p. Asta w krótkim wywiadzie, prasa zagraniczna, a w szczególności szwedzka, grecka i francuska opublikowała o nim bardzo pochlebne recenzje. P. Asta bawił już przed wojną szereg tygodni w Polsce i występował w lokalach warszawskich „Adria", „Bristol" i w katowickiej „Bagateli". Krótko po wojnie wznowił występy i był już w Belgii, Holendii, Bułgarii, Jugosławii i na Węgrzech, zdobywając wszędzie ogromną popularność. Czeski iluzjonista podkreśla bardzo serdeczne przyjęcie ze strony publiczności polskiej i cieszy się, że będąc wkrótce w Gdańsku i Gdyni, zobaczy polskie morze. Sympatia, okazywana p. Asta, nikogo zresztą nie dziwi. Jego występy są na bardzo wysokim poziomie i możemy tylko odwzajemnić mu się jego własnym życzeniem, skierowanym do publiczności: „Na zdar!"

Reasumując wrażenia, stwierdzić można, że poziom programu cyrkowego zadowoli nawet bardzo wybrednych widzów. I żeby się o tym przekonać, trzeba go odwiedzić. (re).

Sól i węgiel w Obornikach?

OBORNIKI (uw). W „Wspomnieniach Wielkopolskich", które skreślił hr. Edward Raczyński w Poznaniu (1842—1872) strona 158. twierdzi on, że w Obornikach i koło Obornik znajdują się pokłady soli o czym świadczy nazwa wioski Słonawy.

Jak starzy ludzie opowiadali, znajdowały się niedaleko folwarku Słonawy w ogrodach miasta źródła słonej wody, z których obywatelstwo Obornik wodę do gotowania czerpało, bo woda ta wszelkie potrawy soliła.

Jeszcze jedno źródło wody solnej ma się znajdować na miejskim terenie („Stridow") pomiędzy Stande a ogrodami miejskimi i małym strumykiem do Warty wpadać

Starzy ludzie oświadczyli, że z tego źródła w ich młodych latach wodę pili. Oba źródła mają być piaskiem zawiane i zasypane. Tak samo na lewym brzegu Warty pomiędzy górami gliny ma się znajdować sól w kawałkach — tak twierdził według opisów hr. Raczyńskiego stary pastuch.

Według tego mamy nad brzegami Warty w okolicy Obornik sól, czego dotychczas jeszcze nie stwierdzono. Jedno jest pewne, że na głębokości 45 m pod Obornikami znajduje się 10 m pokład węgla brunatnego, co stwierdzono przy wierceniu studni artezyjskiej na rynku w Obornikach.

Może w niedalekiej przyszłości powstaną na terenie Obornik kopalnie soli i węgla, a miasto Oborniki stanie się miastem górników?

43 osoby zginęły w katastrofie lotniczej

NOWY JORK (PAP). W pobliżu Mount Carmel, w stanie Pennsylwania stanął w płomieniach i rozbił się doszczętnie 4-motorowy samolot pasażerski typu Douglas DC. Wszyscy pasażerowie w liczbie 43 zginęli.

†

Dnia 17 czerwca 1948 r. w Orzełskimmłynie — zmarła w Bogu opatrzona Sakramentami świętymi nasza ukochana kuzynka ś. p.

STEFANIA ARNDT

przeżywszy lat 59. O czym zawiadamia w smutku pogrążona

3833

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 13 w Orżelskimmłvnie Orzełskimłyn, Bydgoszcz.

UWAGA

PRENUMERATORZY wyjeżdżający na wczasy

Dla otrzymywania „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" również w czasie pobytu na wczasach, wystarczy podać Administracji naszego Wydawnictwa nowy adres i okres pobytu.

ADMINISTRACJA I. K. P.

NAUKA

Państwowe
Szkoły Gospodarcze w Więcborku przyjmują już zapisy na nowy rok szkolny: do Gimnazjum Gospodarczego, Rocznej Szkoły Gospodarczej i Rocznej Szkoły Krawieckiej. Nauka bezpłatna, internat na miejscu. Informacji udziela Kancelaria Szkoły Więcbork, Rokossowskiego 14. (3814

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE I KOSZULE
poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak„ Łódź, Piotrkowska 136. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (05892

MŁYŃSKIE
artykuły, troki, nalewy, gazę, dostarczamy. **BYTOM**, Moniuszki 15 (06222)

Samowiązarkę
nową nie używaną sprzedam. — Resztówka Sampława, — powiat Nowe Miasto n/Drwęcą. (06216

Trzcinę sufitową
wagonowo i drobnicowo dostarcza: Biuro Przemysł.-Handlowe, Ostrów Wlkp., ul. Wolności 13 skrzynka pocztowa 49. . (06123

Domy
II piętrowe 600.000 do 3.000.000, gosp. 85 mórg 1.500.000,— sprzeda Małek, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 46. (06220

Artykuły budowlane
produkcji przemysłu prywatnego poleca w partiach wagonowych: Biuro Przemysł.-Handlowe, Ostrów Wlkp., ul. Wolności 13, skrzynka pocztowa 49. (06119

Seredyńska,
Łódź, Piotrkowska 275, tel. 107-16 wykonuje sztandary, szaty kościelne. Sprzedaż materiałów sztandarowych, kościelnych i metalowych sprzętów kościelnych. Złoty i srebrny medal. (4500

Limuzyna
Fiat 1500, stan pierwszorzędny, sprzedam natychmiast. — Mioduszewski, Toruń Słowackiego 56, tel. 617. (3836

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela, dnia 20 czerwca 1948 roku.

7.00 Sygnał czasu i pobudka młodzieżowa. 7.15 Muzyka popularna w wyk. orkietry Miejsk. Zakład. Siły, Światła i Wody pod dyr. Stefana Sternalskiego. 7.30 „W rodzinie Lebiodów" odcinek powieści J. Gałaja. 7.45 Muzyka z płyt. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program dnia. 8.30 Muzyka z płyt: Utwory Jana Seb. Bacha. 9.00 Nabożeństwo z Zabrza przez Katowice. 10.00 Spacer po Kaliszu — audycja regionalna. 11.40 Wymienny koncert życzeń. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Poranek symfoniczny, w przerwie aud. biura studiów z W-wy. 13.30 „Rebus dźwiękowy" — zagadka radiowa w opr. I. Piotrowskiego. 13.40 Audycja świetlicowa. 14.25 Przegląd najciekawszych audycji. 14.30 „Balik gospodarski", wodewil wg F. Zabłockiego w opr. Krzemińskiego. 15.15 Muz. ludowa w wyk. Kapeli Ludowej pod dyr. F. Dzierżanowskiego i W. Nowakowskiego — przyśpiewki. 15.55 „Kwiat paproci" — audycja poetycka. 16.05 Recital fortepianowy St. Szpinalskiego. 16.35 „U wujcia Kluczyka na pięciolinii — audycja słowno-muz. dla dzieci w opr. J. Gillowej. 16.55 Pogadanka PCK. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie w wyk.: Mała orkiestra P. R. pod dyr. S. Rachonia, Z. Komorowka — sopran, T. Dąbrowski — tenor, Siostry Do-Re-Mi — piosenki, K. Wajda — konferansjerka. 18.15 „Maska Beethovena"—skecz wg opow. Massimo Bomtempelli'ego w opr. J. Maślińskiego. 18.35 Koncert krakowskiej Orkiestry P. R. pod dyr. J. Gerta. 20.05 „Nowe książki" felieton H. E. Mycielskiego. 20.30 „Jugosławia przemawia do Polski". 21.00 Dziennik wieczorny. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. orkiestry pod dyr. J. Cajmera 23.00 Ostatnie wiadomości 23.10 Wiadomości sportowe. 23.20 Program na dzień następny. 23.30 Muzyka taneczna. 24.00 Koniec audycji. Hymn.

HURTOWNIA
Galanterii — Kosmetyki — Zabawek Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5. Skrytka pocztowa 73. Poleca wszelką drobną galanterię, berety, czapeczki, krawaty, biżuterię sztuczną, kosmetykę, zabawki. Ceny przystępne Prowincja za zaliczeniem. (05643

Deski
podłogowe — heblowane oraz wszelkie drzewa liściaste poleca Feliks Wojciechowski. Handel i obróbka drzewa, — Bydgoszcz, Aleje 1-go Maja 51, tel. 30-42.

Pantofle
taśmowe w kolorach dostarcza firmom pracownia taśmowców Wysyłamy wzory pocztą. Nowakowski, Łódź, Andrzeja 33. Tel. 121-13. (06293

Oberża
podmiejska, własna, z zabudowaniem, 3 ha ziemi z łąką, tanio na sprzedaż. Zgłoszenia: Agentura IKP Starogard, Rynek 23. (06215

Hurtownia
galanterii Z. Jungowski, Łódź, Nowomiejska 3, poleca smoczki, gruszki gumowe, piłki, pluskiewki, agrafki, szpilki krawieckie i inne. Na prowincje za zaliczeniem. Cenniki na żądanie. (06239

KUPNO

Łożyska
kulkowe — rolkowe — oporowe wszelkich typów i wielkości, prasy i pompy hydrauliczne, pompy próżniowe, kompresory powietrzne kupuje Jaśkiewicz i Kaczmarczyk, Kraków, Podgórska 10. Tel. 568-37. (06193

Skład
Artykułów Pszczelarskich poleca miód gwarantowany i przybory. Kupuje wosk, woszczynę, wyiłoki — zamienia na węzę. — W. Baumgart, Bydgoszcz, ul. Królowej Jadwigi 21. (3828

Poszukuję
motoru ropowego od 12 KM wzwyż. — Oferty Wolan Józef, Bzowo, pow. Świecie. (06215

Autoklav
400 — 500 litr. kupię zaraz. A. Chwiałkowski, Bydgoszcz, tel. 15-65. (3830

WOLNE POSADY

Kominiarski
czeladnik bez utrzymania potrzebny zaraz Helwak Stanisław, Szczecinek, Kilińskiego 6. (06218

Od zaraz
potrzebny młodszy księgowy — Zakład Wychowawczy, Chojnice. 06179

Karmelarz
potrzebny do wytwórni cukierków. Oferty Gdynia, Morska 261. 06309

Polskie
Zakłady Zbożowe poszukują technika budowlanego i inżyniera elektryka lub elektrotechnika. Podania z życiorysem i odpisami świadectw składać w Wydziale Personalnym Bydgoszcz, ulica 1 Armii Wojska Polskiego Nr 5. 3840

Fachowiec
do wytwórni lakierów i pokostów potrzebny od zaraz. M. Stranz, Bydgoszcz, Nakielska 137. (06321

Chłopiec
do posyłek potrzebny Labor. Chem. H. Kałdowski, Bydgoszcz, Stroma 26. (06320

Kamieniarzy
do wyrobu tłucznia z kamieni narzutowych poszukuje Powiatowy Zarząd Drogowy w Bydgoszczy. Zgłoszenia w Starostwie, ul. Słowackiego 7, pokój 22. 06299

Potrzebna siła biurowa
znająca **rachunkowość rolną** oraz **pisanie na maszynie** — warunki wg kwalifikacji. Zgłoszenia przesłać, P. N. Z. Administracja Zespołu Świelino, poczta Krępa, powiat Koszalin. (06303

Poszukuję
dobrego kupca z lepszej rodziny, najchętniej kawalera jako wspólnika do przedsiębiorstwa hotelowego z gotówką 300 tys. zł. — Oferty IKP Bydgoszcz pod „6323" 06323

Czeladnik piekarski
młody potrzebny od zaraz. Zgłoszenia na piśmie z referencjami oraz podaniem wysokości wynagrodzenia kierować do Spółdzielni Spożywców Ostromecko, pow. Chełmno. (3842

Uczciwą
samodzielną, gotowaniem do gospodarstwa wiejskiego (gorzelni). Zgłoszenia Bydgoszcz, Chwytowo 13/1. (3831

PRACY POSZUKUJĄ

Dyplomowany
felczer, uprawnieniami, wieloletnią praktyką, na stanowisku, zdrów, bez nałogów, poszukuje pracy szpitalu. Oferty IKP Bydgoszcz „Felczer". (3826

RÓŻNE

Piegi
i żółte plamy usuwa znany krem **„Capri"** — żądać wszędzie! 06106

Sklep
nadający się na każdą branżę ewent. z towarem (bławaty) z mieszkaniem i ogrodem w centrum miasta wydzierżawię od zaraz. J. Jabłońska, Gniew, ul. 27 Stycznia 16. (06234

Lokal 7 × 7
mieszkanie, ogród w Nakle wydzierżawię, czynsz zgóry Oferty IKP Bydgoszcz nr „3818" (3818

LETNISKA

Pensjonat
Nadmorski Solmare, Halerowo czynny od 15 czerwca. Kuchnia warszawska. (06150

ZGUBY

Zgubiono
dowód osobisty, książeczkę wojskową, kartę rejestracyjną, dowód kupna młocarni. — Wolan Józef, Bzowo, pow. Świecie. (06314

Zgubiono
dowody PKP 538839 i 452944 kolejowe bilety i inne. Jan Karolina Sawiuk, zwrot wynagrodzę. — Bydgoszcz (Wilczak), Ciepła 6/3. 3829

MATRYMONIALNE

Wdowa,
samotna, lat 40, zamożna, wolny zawód, poślubi pana do lat 57. Oferty IKP Łódź, „Powabna" 06291

Szczęśliwy
związek małżeński — tylko za pośrednictwem znanej Koncesjonowanej Poznańskiej Agencji Matrymonialnej. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny". Załączyć trzy znaczki — Poznań, skrytka 226. (05900

Kawaler,
lat 48, dobrze sytuowany, poślubi pannę, bezdzietną wdowę, kupcową, która posiada dom, sklep. Oferty IKP Inowrocław, pod „48". (06227

KAWALER,
lat 42 — przystojny, inteligentny, bez nałogów, ogrodnik, poślubi panią posiadającą ogrodnictwo lub bez. Oferty: Biuro „Tamara", Szczecin, Piastów 76 pod 621 „Dyplomowany". (06228

Wybitnie wartościowa,
młoda, subtelna, inteligentna panienka , o nieprzeciętnej pełnej wdzięku urodzie, pochodząca z dobrego domu, która pragnie zostać najlepszą żoną i matką, poślubi w niedługim czasie pana dobrego charakteru, zamożnego, wyższym wykształceniem, na stanowisku — wyższego wzrostu. — Oferty do IKP Poznań, Działyńskich 8 pod „Oleńka". (06287

2 panienki
przystojne, brunetki, wzrost 165, dobrze sytuowane z gospodarstwa, poszukują mężów, wieku 27 — 35, sytuowanych (tylko w mieście). Oferty poważne z fotografią, którą zwracamy do IKP Bydgoszcz pod „3825". (3825

Wdowiec,
samotny, lat 52, poślubi panią. Oferty: IKP — Łódź, „Felczer". 06292

HUMOR

— W jaki sposób możesz przeczuć zmianę pogody?

— Bardzo prosto; skoro tylko moja stara woła na mnie: „Stasiu zamknij okno", wiem dobrze, że będzie burza.



REDAKCJA I ADMINISTR Bydgoszcz, Marsz Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca Za dział ogłoszeniowy Red nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-4815209